



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jacek Błaszczyk

SSN Marek Pietruszyński

Protokolant Dominika Izdebska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Dariusza Kuberskiego
w sprawie **W. C.**

oskarżonego z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 25 kwietnia 2025 r.,

kasacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Sosnowcu

z dnia 4 czerwca 2024 r., sygn. akt V Ka 284/24,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Jaworznie

z dnia 7 lutego 2024 r., sygn. akt II K 328/23,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Sosnowcu do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

[J.J.]

Jacek Błaszczyk

Barbara Skoczowska

Marek Pietruszyński

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Jaworznie wyrokiem z dnia 7 lutego 2024 r., sygn. akt II K 328/23, uznał oskarżonego W. C. za winnego tego, że:

„w okresie od 5 września 2022 r. do 31 stycznia 2023 r. w J., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, korzystając z danych karty kredytowej P. SA o numerze [...] wydanej na dane A. C., przelał po jego śmierci środki pieniężne w kwocie łącznie 9036,34 złote na inne konto, pokonując zabezpieczenie elektroniczne karty, dokonując tym samym kradzieży z włamaniem na szkodę P. SA z siedzibą w W.”, szczególnie opisując w wyroku poszczególne przebrane kwoty pieniężne, tj. przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., za które wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności (pkt 1). Na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 k.k. Sąd I instancji warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący rok (pkt 2). Ponadto Sąd orzekł w przedmiocie informowania o przebiegu okresu próby oraz obowiązku naprawienia szkody (pkt 3 i 4).

Tym samym wyrokiem Sąd I instancji uniewinnił oskarżoną M. C. od zarzucanego jej czynu z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (pkt 5).

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego W. C., zaskarżając go w całości, zarzucając:

„a) obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia w zakresie ustaleń faktycznych co do sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu opisanego w pkt I wyroku, a to art 7 k.p.k., art. 92 k.p.k. oraz 410 k.p.k. poprzez:

- dokonanie przez Sąd I instancji dowolnej, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania i nieopartej na wiedzy oraz doświadczeniu życiowym oraz przyjęcie, że oskarżony W. C. posługując się loginem i hasłem do konta bankowego przekazanych mu przez matkę (współoskarżoną), którego posiadaczem jest ta współoskarżona, dokonując na jej prośbę i na jej rzecz przelewów - w jego świadomości przeniesienia zgromadzonych środków
- dopuścił się przestępstwa kradzieży z włamaniem, podczas gdy w momencie dokonywania tych przelewów nie miał on nie tylko żadnego przeświadczenia

w zakresie bezprawności swojego działania, chęci pozyskania środków z karty kredytowej, ale też nie miał przede wszystkim zamiaru bezpośredniego przywłaszczenia pieniędzy oraz wiedzy, że realizując wolę matki (współwłaścicielki konta] dyktującej mu kody dostępu do konta bankowego dokonuje w ten sposób włamania «przez przełamanie specjalnych zabezpieczeń zainstalowanych na komputerze lub systemie (sieci) komputerów haseł w elektronicznych urządzeniach bankowych» dokonując czynu w rozumieniu art. 279 § 1 k.k., jako że jego zachowanie nie opierało się na wykorzystaniu ani szczególnych umiejętności czy stosowaniu wiedzy w zakresie elektronicznych środków technicznych, których to zachowań po stronie oskarżonego nie sposób się doszukać w przedmiotowej sprawie;

- daleko idącą niekonsekwencję w rozumowaniu Sądu, których uznał sprawstwo i winę W. C., podczas gdy jednocześnie przyjął on, że współoskarżona M. C. nie współdziałała z oskarżonym, jak również nie miała zamiaru pozyskania środków z bankowej karty kredytowej, nadto że nie była świadoma pochodzenia tych środków, podczas gdy jej syn, oskarżony W. C. za jej wolą i na jej prośbę przelewał na jej rzecz środki pieniężne w ramach operacji banku, tym bardziej, że to oskarżona M. C. jako jedyna korzystała z tych przekazywanych jej pieniędzy;

b) z daleko posuniętej ostrożności procesowej, na wypadek nie podzielenia zarzutów kwestionujących winę oskarżonego W. C. – naruszenie prawa materialnego, a to zakwalifikowanie czynu oskarżonego w sposób opisany w wyroku i wymierzenie mu kary kontra legem, gdy tymczasem jeżeli rzeczywiście Sąd chciał wymierzyć karę wskazaną w zaskarżonym wyroku należało zastosować przypadek mniejszej wagi, jako że całokształt okoliczności sprawy, w tym uprzednia niekaralność oskarżonego, nadto (po podjęciu wiadomości o «bezprawności» swojego czynu) wyrażenie skruchy i chęć zwrotu całej pobranej kwoty przez oskarżonego, nadto fakt, że działania oskarżonego de facto stanowiły pomoc dla swojej matki w zakresie samej czynności obsługi komputera, logowania do portalu bankowego, żeby nie wskazywać wprost, zastąpienie działania jej samej z jego pomocą, winna skłonić Sąd do uznania, że stopień szkodliwości przypisanego mu czynu jest

znikomy, a tym samym rozważyć należało umorzenie postępowania, względnie co najwyżej stopień ten nie jest znaczny, a w konsekwencji przyjęcie wypadku mniejszej wagi i uznanie, że wymierzona oskarżonemu kara winna być adekwatnie niższa”.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego W. C. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, względnie umorzenie postępowania wobec znikomego stopnia społecznej szkodliwości jego czynu, względnie wymierzenie oskarżonemu W. C. najniższej możliwej kary, tj. 3 miesięcy pozbawienia wolności z jednoczesnym zawieszeniem jej wykonania na okres jednego roku oraz orzeczeniem obowiązku naprawienia szkody.

Apelację od wyroku Sądu I instancji na niekorzyść oskarżonej M. C. wniósł Prokurator Rejonowy w Jaworznie.

Sąd Okręgowy w Sosnowcu wyrokiem z dnia 4 czerwca 2024 r., sygn. akt V Ka 284/24, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego W. C. od popełnienia zarzucanego mu czynu. Ponadto Sąd odwoławczy utrzymał w mocy wyrok Sądu I instancji względem oskarżonej M. C..

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł Prokurator Rejonowy w Jaworznie w części dotyczącej oskarżonego W. C. na jego niekorzyść. Zaskarżonemu wyrokowi Sądu Okręgowego w Sosnowcu prokurator zarzucił:

„rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., polegające na tym, że Sąd II instancji, orzekając odmiennie co do istoty, zaniechał przeprowadzenia rzetelnej kontroli odwoławczej, bowiem nie odniósł się do wszystkich istotnych faktów i dowodów zgromadzonych w sprawie, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, ograniczając uzasadnienie wyroku do odwołania się - w całym zakresie dokonanej zmiany - do treści wyjaśnień oskarżonego W. C. wyłącznie w zakresie, w jakim wyjaśnienia te przemawiają na korzyść oskarżonego, co jednocześnie spowodowało ich wybiórczą ocenę, oraz koncentrując się - w oderwaniu od pozostałego materiału dowodowego - na wskazaniu okoliczności mogących świadczyć o tym, że oskarżony nie popełnił zarzucanego mu przestępstwa, co w konsekwencji doprowadziło do

oceny materiału dowodowego bez wzajemnego powiązania, ocenianego swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej oceny, poprzez wybiórczą ocenę oraz pominięcie i brak oceny dowodów w postaci:

- informacji z P. S.A. Centrum Kart Zespołu Rozwoju Mechanizmów Autoryzacji z dnia 20 grudnia 2023 r., która została sporządzona na zapytanie Sądu Rejonowego w Jaworznie, a z której wynika, że wykonanie przelewu z karty kredytowej nie było możliwe bez świadomego, intencjonalnego wprowadzenia jako źródła pochodzenia środków do nadania na rachunek bieżący, karty kredytowej;
- wyjaśnień złożonych przez M. C. na rozprawie głównej w dniu 29 listopada 2023 r. przed Sądem Rejonowym w Jaworznie w sprawie o sygn. akt II K 328/23, z których wynika, iż oskarżony dokonywał operacji na rachunków bankowym już w czasie, gdy jeszcze żył jego ojciec A. C.;
- wyjaśnień złożonych przez W. C. na rozprawie głównej w dniu 29 listopada 2023 roku przed Sądem Rejonowym w Jaworznie w sprawie o sygn. akt II K 328/23. z których wynika, iż oskarżony po śmierci ojca w lutym 2022 roku przełał z rachunku oszczędnościowego wszystkie środki na rachunek bieżący, a co miesiąc na rachunek oszczędnościowy automatycznie wpływała kwota 150 zł, wobec czego na rachunku oszczędnościowym w miesiącu wrześniu 2022 roku mogła znajdować się co najwyżej kwota 1050 zł. Była to zatem kwota ponad ośmiokrotnie niższa od tej jaką oskarżony przełał z karty kredytowej na rachunek M. C. i A. C.”.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego w części dotyczącej uniewinnienia oskarżonego W. C. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Prokuratora Rejonowego w Jaworznie okazała się zasadna.

W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji przypisał oskarżonemu W. C. odpowiedzialność karną za przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. Jednym z zasadniczych powodów skazania oskarżonego było uznanie, iż miał on

„pełną świadomość, że dokonywał przelewów z karty kredytowej należącej do jego zmarłego ojca”, a tym samym „wiedział, że dysponuje pieniędzmi, które nie znajdowały się na rachunku bieżącym czy oszczędnościowym, a były to środki stanowiące zobowiązanie, które mógł zaciągać jedynie jego zmarły ojciec” (pkt 3.1 uzasadnienia).

Z kolei Sąd odwoławczy zmieniając wyrok Sądu I instancji i uniewinniając oskarżonego przyjął, że nie ma podstaw dla przyjęcia, że działał on z zamiarem popełnienia zarzucanego czynu zabronionego. Sąd argumentował, że „nie można abstrahować od szczególnych okoliczności, w jakich działał oskarżony, a więc tego, że otrzymał od wiekowej matki dokumenty, hasła, kartę, i został poproszony o cykliczne dokonywanie transakcji bankowych polegających na przelewaniu drobnych kwot z rachunku jego ojca na rachunek matki”. Zdaniem Sądu odwoławczego „oskarżony miał pełne prawo nie zdawać sobie sprawy z faktu, że przelewane przez niego pieniądze nie należą do matki ani ojca oraz myśleć, że podejmowane przez niego czynności z użyciem karty i kodów dostępu były w pełni legalne” (pkt 3.2 uzasadnienia). W dalszej części uzasadnienia Sąd podniósł, że o braku zamiaru dokonania kradzieży z włamaniem świadczy ponadto brak korzystania ze środków pieniężnych, dokonywanie przelewów na drobne kwoty, brak świadomości prawnego charakteru podejmowanych czynności, przyznanie się do winy oraz zwrot należnej kwoty bankowi.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że kwestia tego, czy sprawca działał z zamiarem popełniania czynu zabronionego, stanowi element ustaleń faktycznych dotyczących strony podmiotowej, których wprost w kasacji kwestionować nie można (zob. np. postanowienie SN z dnia 6 lutego 2007 r., sygn. akt III KK 280/06). Jednocześnie ustalenia w tym zakresie muszą być jednoznaczne, wynikać z należytej oceny całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, bez pomijania jego istotnych elementów, poparte przekonującą argumentacją (zob. np. wyrok SN z dnia 28 lutego 2018 r., sygn. akt V KK 314/17). W konsekwencji Sąd Najwyższy w ramach kontroli kasacyjnej jest uprawniony do oceny tego, czy w sprawie dochowano należytego standardu wykazania określonej formy umyślności lub nieumyślności, o których mowa w art. 9 § 1 i 2 k.k.

Przystępując do wskazanej weryfikacji prawidłowego rozumowania Sądu odwoławczego w niniejszej sprawie należy podkreślić, że Sąd II instancji ma pełne prawo do dokonywania nowej, odmiennej niż uczynił to sąd meriti, oceny zgromadzonych dowodów oraz czynienia nowych ustaleń faktycznych (zob. np. wyrok SN z dnia 16 stycznia 2024 r., sygn. akt IV KK 408/23). W takim przypadku Sąd odwoławczy powinien jednakże kierować się przepisami adresowanymi - co do zasady - do sądu I instancji (zob. wyrok SN z dnia 16 listopada 2021 r., sygn. akt II KK 378/21), a wydanie wyroku reformatoryjnego powinno być następstwem rzetelnej analizy wszystkich okoliczności podmiotowych i przedmiotowych wskazanych w apelacji, w celu wykazania nietrafności ustaleń sądu I instancji (zob. wyrok SN z dnia 25 stycznia 2024 r., sygn. akt V KK 335/23).

Chodzi zatem o spełnienie następujących przez Sąd odwoławczy warunków:

1. uwzględnienia całokształtu materiału dowodowego ujawnionego zarówno w toku rozprawy głównej, jak i odwoławczej (art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k.);
2. dokonania kompleksowej oceny dowodów, przeprowadzonej w zgodzie z zasadą wyrażoną w art. 7 k.p.k.;
3. sporządzenia uzasadnienia spełniającego wymogi wskazane w art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., przy czym wymóg ten nabiera szczególnego znaczenia w zakresie tych dowodów, które stały się podstawą odmiennego orzeczenia sądu pierwszej instancji (zob. np. wyrok SN z dnia 7 marca 2023 r., sygn. akt III KK 615/22).

Jeśli zaś Sąd odwoławczy, uniewinniając oskarżonego, nawet nie dostrzegł zasadniczej części materiału dowodowego (w szczególności o charakterze obciążającym), nie mówiąc już o poddaniu go rzetelnej, pogłębionej ocenie, bez wątpienia świadczy o rażącym nierespektowaniu powyższych wymogów (zob. np. wyrok SN z dnia 9 maja 2022 r., sygn. akt V KK 457/21).

Taka sytuacja zachodzi w przedmiotowej sprawie. Sąd Okręgowy w Sosnowcu uznał, że oskarżony W. C. działał bez zamiaru popełnienia przestępstwa kradzieży z włamaniem po dokonaniu wybiórczej analizy materiału dowodowego. Jak wynika z przytoczonych wyżej fragmentów uzasadnienia Sądu odwoławczego, uniewinnienie oskarżonego było konsekwencją wzięcia pod uwagę jedynie części materiału dowodowego.

Po pierwsze, te elementy materiału dowodowego, które Sąd wziął pod uwagę, wprawdzie były korzystne dla oskarżonego, ale stanowiły wycinek tych ustaleń, których dokonał Sąd I instancji. W zasadzie Sąd odwoławczy ograniczył się do uznania, że brak zamiaru dokonania kradzieży z włamaniem związany jest z faktem, iż pomagał matce i jedynie pomagał w dokonaniu odpowiednich transakcji.

Po drugie, Sąd odwoławczy dokonał przemieszania tych elementów stanu faktycznego, które mają znaczenie dla ustalenia strony podmiotowej w formie zamiaru (a zatem tego, czy oskarżony obejmował świadomością realizację znamion przedmiotowych oraz czy chciał lub godził się na tę realizację), a także tych, które wpływają na kwestię oceny zawinienia (błąd co do bezprawności czynu, o którym mowa w art. 30 k.k.). Nie można zatem zasadnie wykazywać braku zamiaru – jak to uczynił Sąd odwoławczy – poprzez wykazywanie braku świadomości działania niezgodnie z prawem.

Należy ponadto zwrócić uwagę, że Sąd odwoławczy w sposób dowolny odwołał się do standardu przeciętnego obywatela, który nie zdawałby sobie sprawy z faktycznych okoliczności stanowiących znamiona czynu zabronionego. Choć bowiem w sytuacji, gdy na podstawie wyjaśnień oskarżonego nie da się w sposób nie budzący wątpliwości ustalić zamiaru sprawcy, sąd może sięgać do najbardziej uchwytnych i widocznych elementów działania sprawcy, to jest okoliczności przedmiotowych (zob. postanowienie SN z dnia 9 marca 2011 r., sygn. akt V KK 344/10), to jednak w przedmiotowej sprawie Sąd odwoławczy pominął szereg okoliczności podmiotowych i przedmiotowych, które miały znaczenie dla ustalenia strony podmiotowej oskarżonego.

Po pierwsze, Sąd całkowicie pominął wyjaśnienia M. C. oraz oskarżonego W. C., które również należałoby ponownie przeanalizować w perspektywie celowości realizacji znamion kradzieży z włamaniem przez oskarżonego. Chodzi m.in. o ten fragment wyjaśnień M. C., w którym wskazała ona, że „mąż posiadał kartę kredytową. Po jego śmierci ja poprosiłam syna, aby z konta męża przesłał mi pieniądze na moje konto” (k. 48 akt), a także wyjaśnienia W. C.: „Ja dokonywałem tych przelewów na prośbę mamy z komputera u mamy, z rachunku bankowego moich rodziców (...). To było wszystko na jednym panelu, tam była jedna ikona «dostępne środki», było «dokonaj przelewu» i to wszystko. (...) Ja przelewałem to na rachunek wspólny z

ojcem, to było wszystko na jednym panelu internetowym, ja nie logowałem się gdzie indziej” (k. 79-80 akt).

Wyjaśnienia te należało skonfrontować z treścią dwóch dokumentów, które dotyczyły mechanizmu dokonywania przelewów z karty kredytowej (k. 8-20 i 84-85 akt). W szczególności Sąd całkowicie pominął przesłane przez P. S.A. informację, zgodnie z którą przelew z karty kredytowej możliwy do dokonania jest jedynie poprzez wybranie rachunku karty kredytowej albo zakładki „przelew z karty” (k. 84-85 akt), a także, że przelewy były dokonywane przy wykorzystaniu danych klienta, tj. zmarłego ojca oskarżonego (k. 8 akt), „z poziomu konta osobistego bez wchodzenia w zakładkę karty kredytowej” (k. 85 akt). Informacje zawarte w dokumentach bezwzględnie należało wziąć pod uwagę, bowiem wynika z nich konieczność świadomego wybrania opcji przelewu odnoszącej się wyłącznie do karty kredytowej, wyraźnie oddzielonej od konta osobistego. Zestawienie powyższych dowodów może prowadzić do uznania o podejmowaniu przez oskarżonego szeregu czynności celowych, podjętych ze świadomością przekazywania kwot finansowych bezpośrednio z karty kredytowej należącej do zmarłego ojca.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd odwoławczy powinien zatem wnikliwie ocenić, czy całość zgromadzonego materiału dowodowego – a zatem z uwzględnieniem wyżej wskazanych dowodów – może prowadzić do uznania, że oskarżony miał świadomość tego, że dokonuje przelewów z karty kredytowej. To zaś ma znaczenie dla kwestii ustalenia działania „w celu przywłaszczenia”. Na marginesie należy zaznaczyć, że trafnie wskazał skarżący, iż działanie z zamiarem przywłaszczenia rzeczy nie jest równoznaczne z działaniem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej (zob. W. Wróbel (red.), A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278-363 k.k., Warszawa 2022, teza 93 do art. 278).

Jednocześnie należy odnotować, że nawet w przypadku ustalenia, że w sprawie oskarżony zrealizował przedmiotowe i podmiotowe znamiona czynu zabronionego, nie jest wykluczone uznanie, że działał on w błędzie co do oceny prawnej swojego czynu (art. 30 k.k.). Błąd ten, o ile okaże się usprawiedliwiony, może prowadzić do wyłączenia odpowiedzialności karnej, a w pozostałych przypadkach może uzasadniać nadzwyczajne złagodzenie kary.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.

[J.J.]

[r.g.]

Jacek Błaszczak Barbara Skoczowska Marek Pietruszyński